

Jerzy Bartmiński
(Lublin)

POLSKA *DOLA* — ROSYJSKA *SUD'BA*

Ostry kontrast między semantyką polskiego *losu* i rosyjskiej *sud'by*, jaki zarysowała Anna Wierzbicka w szkicu *Język i naród. Polski „los” i rosyjska „sud’ba”* oraz w książce *Semantics, Culture and Cognition* wymaga zdaniem autora reinterpretacji pod dwoma względami: po pierwsze, w płaszczyźnie językowej, uwzględnienia innych ważnych pojęć, które funkcjonują także w polszczyźnie w ramach szerszej koncepcyjności dla oznaczania egzystencjalnej sytuacji człowieka, przede wszystkim koncepcji *doli*, po drugie, w sferze socjokulturowych i historycznych korelatów konceptów językowych, brania pod uwagę raczej czynników społecznych niż mitycznego charakteru narodowego. Polska koncepcja *losu*, bliska łac. *fortunie* ma konotacje szlachecko-romantyczne, wiąże się z grą, z losowaniem, szczęśliwym przypadkiem, z niewiadomą i odwagą ryzykowania. *Dola*, która od XIX wieku przyjmuje w połączeniach *polska dola*, *chłopska dola* konotacje negatywne — przedłuża semantykę łac. *fatum*, oznacza sytuację egzystencjalną daną z góry, z łaski Boga, trudną do zmiany. O ile polski *los* jest istotnie kontrastowy wobec ros. *sud'by*, o tyle polska *dola*, współcześnie wiązana z optyką „prostego człowieka”, nie partycypującego w profitach transformacji ustrojowej, jest z ros. pojęciem *sud'by* w dużym stopniu zgodna. Rozróżnienie *losu* i *doli* opiera się na ogólnokulturowym przeciwieństwie przypadku i konieczności, daru i przeznaczenia — przeciwieństwie obecnym w różnych kulturach.

Tytułowe słowo-pojęcie *dola* — odnoszące się do kondycji człowieka, jego przeznaczenia i egzystencjalnych uwarunkowań — należy do kulturowych słów-kluczy, których badanie stało się ostatnio wyznacznikiem nowych kierunków w lingwistyce (Zaron 1985, Abramowicz, Karolak 1991, Puzynina 1992, Bartmiński, red., 1993, Bartmiński, Mazurkiewicz-Brzozowska, red.,

1993, Arutjunova 1994, Apresjan 1995, Wierzbicka 1992, 1997). Inspiracją powrotu do tematu *doli* i *sud'by* w tomie prac poświęconych pamięci Nikity Iljicza Tołstoja stało się interesujące studium Anny Wierzbickiej *Język i naród. Polski „los” i rosyjska „sud’ba”* (Wierzbicka 1991), przedstawione w rozwiniętej postaci w książce *Semantics, Culture and Cognition* (Wierzbicka 1992, rozdział pt. *Fate and destiny*). Moje uwagi częściowo rozwijają to, co powiedziała Wierzbicka, częściowo są w stosunku do niej polemiczne. Przypomnijmy najpierw ustalenia i tezy autorki.

Anna Wierzbicka pytała o specyfikę narodowych znaczeń słów określających los człowieka w języku rosyjskim (*sud'ba*), polskim (*los*), niemieckim (*Schicksal*), a także francuskim (*destin, sort*), włoskim (*destino, sorte*) i angielskim (*fate, destiny*) i wskazywała ich socjokulturowe i historyczne korelaty. Szukała cech wyróżniających poszczególne koncepcje narodowe i zarysowała ostry kontrast między rosyjskim pojęciem *sud'by* i polskim pojęciem *losu*. U ich podłoża leży — twierdzi Wierzbicka — odmienna potoczna¹ filozofia życia i człowieka, odmienna historia, kultura i wręcz odmienny charakter narodowy.

Ros. *sud'ba* grająca ważną rolę w rosyjskiej kulturze „rzuca człowieka” gdzieś, jest siłą niezależną od ludzkiej woli, nie zakłada, że życie człowieka ma sens czy wartość, podlega raczej kontroli z zewnątrz, ze strony sił z innego świata. *Sud'ba* sugeruje pokorne poddanie się temu, co zostało zasądzone przez siły wyższe (etymologicznie *sud'ba* pochodzi od *sudit'*, *sud*), jest bliska łac. *fatum*. Rosyjskie przysłowia o losie człowieka (cytowane przez Dala), mają sens fatalistyczny, każą spodziewać się raczej czegoś złego niż dobrego i sugerują pokorne i bierne poddanie się *sud'bie*: *Czto sud'ba skażet, chot' prawosud, chot' kriwosud, a tak i byt'; Wsiakomu swoja sud'ba; sud'ba jest nieumolimaja, nieotwratimaja*; podlega antropomorfizacji: *w rukach sud'by, ruka/pierst sud'by*, ma wolę: *po wole sud'by*, itd. Współcześni etnolingwiści potwierdzają takie rozumienie ros. *sud'by* (Tolstaja 1995). Źródłem takiej potocznej filozofii Wierzbicka doszukuje się w historii, religii i kulturze Rosji, w despotyzmie jednych i absolutnym poddaniu się innych, w charakterystycznej dla Rosjan pokornej akceptacji cierpienia opartej na prawosławnym ideale *smirienija* i wschodnim fatalizmie.

W przeciwieństwie do tej filozofii biernego i pokornego poddania się wyrokom sił stojących ponad człowiekiem, u podłoża polskiego pojmowania

¹ W tekście angielskim Wierzbicka używa terminu *folk philosophy*, w tekście polskim (Wierzbicka 1991 s. 8, 10) — *ludowa filozofia*, który to przekład wydaje mi się nietrafny, bo na gruncie polskim przymiotnik *ludowy* wciąż jeszcze ma tradycyjne, przeddemokratyczne konotacje ‘chłopskości’; właściwym odpowiednikiem ang. *folk* w zestawieniach typu *folk philosophy, folk taxonomy* itp. jest przymiotnik *potoczny* w sensie ‘powszechnie znany, obiegowy, codzienny’.

losu widzi autorka inną potoczną filozofię. *Los* w języku polskim wiąże się z obrazem wielkiej loterii, gdzie ludzie wyciągają różne *losy*. *Los* człowieka nie jest przez nikogo kontrolowany, może być zły lub dobry, jest on jednak nieprzewidywalny, w życiu można go co najwyżej szczęśliwie wygrać. Stąd utrwalone wyrażenia *ironia losu*, *kaprys losu*, *uśmiech losu*. Nie ma w semantyce *losu* jakichkolwiek śladów poddania, rezygnacji czy pokornej akceptacji, przeciwnie, zawiera się w niej wiara w niewyczerpane możliwości, jakie niesie *loteria życia*, jest dawka optymizmu. Polska frazeologia *losu* sugeruje, że człowiek może sam kształtować swoje życie, albo *wyzywając los*, albo też aktywnie współdziałając z losem, może *zrobić los*, *zrobić świetny los*, *zrobić wielki los*, może zdać się *na los szczęścia* (SJP Dor). Ogólnie mówiąc, frazeologia *losu* odbija etos bardziej aktywny. Zdaniem Wierzbickiej tłumaczy się to prozachodnią orientacją polskiej kultury (gloryfikacja wolności, aktywna postawa wobec życia), jej katolicyzmem (akcent na wolną wolę człowieka) i historią narodową, obfitującą w upadki i zrywy polityczne, wielkie przegrane i wielkie wygrane.

„W pewnym sensie — pisze Wierzbicka — polskie pojęcie *losu* bliższe jest rzymskiego pojęcia *fortuna* niż rzymskiego pojęcia *fatum*, podczas gdy *sud'ba* przeciwnie, bliższa jest pojęcia *fatum* niż pojęcia *fortuna*” (Wierzbicka 1991, s. 11).

To efektowne przeciwstawienie ma jednak pewne słabe punkty. Na jeden z nich zwróciła uwagę sama Autorka, przyznając, że opisane przez nią polskie rozumienie *losu* nie jest w Polsce czymś wyłącznym; jest oparte na tradycji szlacheckiej i inteligenckiej, a nie chłopskiej, nie ludowej; stwierdza, że „tradycyjna polska kultura chłopska odbijała i podsuwała mówiącym inną filozofię życiową, której wyrazem [...] było pojęcie «*doli*»” (Wierzbicka 1991, s. 18). Pojęcie *doli* nie stało się jednak przedmiotem uwagi Autorki, nie weszło jako równoprawne w krąg jej rozważań, zostało niejako uznane za marginalne w polszczyźnie ogólnej. Niesłusznie. O ile wypada zgodzić się z poglądem, że „w Polsce rozszerzenie się idei *losu* na całe społeczeństwo można uznać za symboliczny wyraz rozprzestrzeniania się w społeczeństwie «etosu szlacheckiego» i jego identyfikacji z etosem narodowym” (Wierzbicka 1991, s. 18–19), o tyle z drugiej strony trudno nie dostrzec tego, że pojęcie *doli* w języku polskim ma pozycję trwałą i funkcjonuje nie tylko w odmianie języka ludowej, lecz także ogólnopolskiej. W standardowej polszczyźnie literackiej *dola* jest odpowiednikiem *losu*, pod wieloma względami semantycznie skontrastowanym wobec niego tak, jak wedle Wierzbickiej skontrastowana jest z polskim *losem* rosyjska *sud'ba*. Motywacją tego kontrastu nie jest jednak specyfika charakteru narodowego, kontrast wynika po prostu z odmiennego (w ramach tej samej wspólnoty kulturowo-językowej) sposobu

pojmowania sytuacji człowieka, w przeciwstawnych kategoriach konieczności bądź przypadku, i ma bogate typologiczne tło ogólnokulturowe (Arutjunova 1994, Symotiuk 1996).

Przedstawię tu dane pozwalające odtworzyć w ogólnych zarysach językowy obraz *doli* na gruncie polskim, wykorzystując założenia definicji kognitywnej (Bartmiński 1988).

Dola i *los* funkcjonują — często wymiennie — w tym samym polu semantycznym, które jest w języku polskim złożone z kilku powiązanych z sobą semantycznie elementów. *Słownik wyrazów bliskoznacznych* Skorupki (1957) pod *losem* umieszcza trzy słowa — *dola*, *przeznaczenie* i *fatum*; *Słownik synonimów* Dąbrówki i in. (1993) pod hasłem *LOS* podaje więcej bliskoznaczników i układa je w dwa zespoły: A. *LINIA ŻYCIA*, *dola*, *położenie*, *stan*, **koleje życia*, *bieg wydarzeń*, **opatrność*, *przeznaczenie*, *predestynacja*, *fatum*, *gwiazda*, *łaska boża*, B. *FORTUNA*, *przypadek*, *zrządzenie (losu)*, *traf*, *zbieg okoliczności*, *splot wydarzeń*, *koincydencja*, *zbieżność*. Nietrudno zauważyć, że zespoły te są kontrastowane na zasadzie linia — punkt, stan — zmiana, bierny — czynny. W zespole pierwszym centralnym pojęciem jest *dola* i *fatum*, w zespole drugim — *traf*, *fortuna*. Już te dane pokazują, że polszczyzna zna nie tylko pojęcie *losu*, lecz więcej zbliżonych semantycznie pojęć, które są kontrastowane wewnątrz dyskursu narodowego, przy czym *dola* nie jest bynajmniej znana tylko polszczyźnie ludowej.

O ile *los* jest dość późnym, XVIII-wiecznym, zapożyczeniem z niemieckiego *Los* (ze zmianą znaczenia), które zastąpiło wcześniejszą, przejętą z łaciny *fortunę*, to drugie — *dola* — jest słowem rodzimym, znanym też językom wschodniosłowiańskim, części języków zachodniosłowiańskich oraz językowi bułgarskiemu (Slav Tol II, Sł SE). W języku polskim *los* jest dokumentowany od XVIII wieku, *dola* od wieku XVII (brak hasła w SStp i SPXVI; Linde *dolę* notuje z Petrycego 1609).

Słownik frekwencyjny współczesnej polszczyzny (SFJP 1990) różnicuje wprawdzie częstość obu interesujących nas tu haseł bardzo wyraziście: *los* ma odnotowanych 71 użyc (na 100 tys. wyrazów), gdy *dola* tylko 4 (wieloznaczne *przeznaczenie* — 14, zaś *fortuny* i *fatum* nie odnotowano w ogóle), ale oba wyrazy należą dziś niewątpliwie do zasobów polszczyzny standardowej, literackiej. Dowodzi tego fakt, że są notowane w podstawowych swoich znaczeniach bez zawężających kwalifikatorów, dowodzi też tego sposób posługiwania się nimi w definicjach słownikowych: *Słownik* Doroszewskiego definiuje hasło *los* przez odesłanie do *doli* (*los* = '*dola*, *koleje życia*, *bieg wydarzeń*, *zmierzający ku jakiemuś wynikowi*'), zaś *dolę* przez odesłanie do *losu* (*dola* = '*los* *przypadający komuś w udziale*; *położenie*, *stan*, *powodzenie*'). W *Praktycznym słowniku współczesnej polszczyzny* pod red. H. Zgółko-

wej jako słowa bliskoznaczne podaje się pod *dolą* w pierwszej kolejności *los*, dalej też: „*szczęście, powodzenie, kondycja, sytuacja, położenie, stan, koleje życia*” — zaś pod *losem* w pierwszej kolejności *dolę*, a dalej też: „*położenie, zdarzenie, fakt, wypadek, wydarzenie, linia (koleje) życia*” i „*przypadek, zbieg okoliczności, splot wydarzeń, nieprzewidywalność, przeznaczenie, fatum, nieuchronność*” PSWP Zgół.

Zwraca uwagę to, że *dola* pojawia się w słownikach często jako definiens *losu* w jego użyciach kontekstowych, frazeologicznych, np. w PSWP Zgół *pogodzić się z losem* ‘pogodzić się z *dolą*’, *narażać się na niepewny los* ‘narażać się na niepewną *dolę*’; *przeklinać swój los* ‘przeklinać swoją *dolę*’ itp. Ta funkcja definiensa wyznacza *doli* — wbrew sugestiom wynikającym z jej niskiej względnej frekwencji w tekstach (mówiąc dokładniej: w badanych pod tym względem tekstach polskich z lat 1963–1967) — wysoką i znaczącą pozycję w systemie leksykalno-semantycznym współczesnej polszczyzny ogólnej.

Spróbujmy teraz dokonać bliższej syntetycznej (tj. bez podziału na język ogólny i ludowy) charakterystyki semantycznej polskiej *doli* metodą definicji kognitywnej i zapytajmy o to, jaka perspektywa oglądu świata i jak pojęty subiekt (doświadczający i mówiący) leżą u jej podstaw.

Sama nazwa polska — *dola* — ma formalne i znaczeniowe odpowiedniki w innych językach słowiańskich: Sławski (Sł SE) wymienia słowacki wyraz *dol'a* ‘los, udział’, ukraiński *dolja* ‘los, szczęście’, rosyjski *dolja* ‘część, część otrzymana przy podziale; los, przeznaczenie’, bułgarski *dola* ‘część’. W języku i folklorze rosyjskim *Dolja* funkcjonuje jako personifikacja ludzkiego losu (*sud'by*) (Levkiewskaja 1999).

Etymologiczne *dola* jest wiązana z wyrazami o dwojakim znaczeniu: po pierwsze z pol. *dzielić*, po drugie z pol. *dołać, podołać, zdolny, niedoługa*, a dalej z scs. *odolěti* i ros. *odolet'* ‘zwyciężyć’; Sławski sprowadza dane słowiańskie do psł. **dol-ja* i podobnie jak Vasmer zestawia ją z łac. *dolare* ‘obciosywać’ i litew. *dalia, dalis* ‘część, los’, ostatecznie dla indoeurop. rdzenia **del-* przyjmuje znaczenie ‘oddzielać, odcinać, obrabiać’.

Dominuje w znaczeniu *doli* element dzielenia, a więc aspekt rezultatywny, *dola* jest pojmowana jako wynik dzielenia, coś co przypada człowiekowi w udziale; to rozumienie *doli* jest szczególnie dobrze udokumentowane w polskich gwarach środowiskowych, w języku złodziejskim (*dola* — ‘część przypadająca na osobę z podziału zdobyczy’) i narkomańskim (*dola* — ‘dawka narkotyku’; PSWP Zgół 9, 1996), a także w zwrotach, takich jak *otrzymać swoją dolę; wypić swoją dolę (i oddać butelkę drugiemu)*, złodziejskie *odpalić komu jego dolę* SJP Dor.

Polska *dola* występuje w opozycji *dola : niedola*, utrwalonej we fraz. *dola i niedola* ‘różne koleje losu, szczęście i nieszczęście’ w SJP Dor, np.

zostać z kim na dolę i niedolę; towarzyszyć *doli* i *niedoli* — stanowiąc człon o ewaluacji pozytywnej. Ślad tej pozytywnej konotacji zachowany jest np. u Syrokomli: „*Dolę moją utraciłem przez własną winę, w nowej gospodzie na gorzkiej gorzałce*” (za: SJP Dor). Jednak pozytywna konotacja *doli* — zachowywana w tekstach folkloru wiejskiego — nie jest podtrzymywana w literackich użyciach XIX-wiecznych i współczesnych, w których mówi się o *chłopskiej doli* czy *polskiej doli* jako czymś trudnym i ciężkim (o czym dalej). Zestawienie *dola* i *niedola* zachowuje się w języku polskim w zasadzie jako *sui generis* językowa skamielina.

Władca *doli*. Pojmowanie *doli* jako wyniku czynności dzielenia, przydzielania — poświadczony cytatem z Kraszewskiego: *Widać, że kiedy komu z doli wypadnie być przeklętym, to już od przekleństwa nie wychodzi* (za: SJP Dor) implikuje, że jest ktoś, kto dokonuje *podziału*, który *wydziela* każdemu część z jakiejś większej całości, albo wydzieloną część dysponuje. Władca *doli*, domniemany podmiot (*agens*) czynności dzielenia jest słabo obecny w języku ogólnym, jest natomiast obecny w świadomości potocznej, w folklorze, co znajduje wyraz np. w przysłowiach:

Dola za Bożą zmienna wola (NKPP *dola* 4);

Jak Boga wzywasz, taką dolę miewasz (NKPP Bóg 207);

Leniwy leży, a Bóg mu dolę gotuje NKPP leniwy 48;

Kogo Bóg ma w swej obronie, ten w złej doli nie utonie (NKPP Bóg 271).

W ludowych pieśniach weselnych *dola* jest traktowana jako synonim *szczęścia*, a jej dawcą jest Bóg (Pan Jezus, Matka Boska), którego — jako istotę czującą — można prosić o łaskawość i życzliwość, co też czynią uczestnicy obrzędu:

Niech cię Bóg śrataje, co dolę rozda (K 16 Lub nr 279);

Niech cię Bóg śrata, dolą dobrą da (K 16 Lub nr 167);

Przepróż Marysiu swoją mateńkę (tateńkę, braciszka, siostrzyczkę), jeśliś ją przegniewała, jak nie przeprosisz, jak nie przebłagasz, nie będziesz doli miała. Przeproszę ja cie, moja mateńko, jeśliś cię przegniewała, oj może by ja od Pana Boga lepszą doliczkę miała. (K 16 Lub nr 166);

Przepróż Marysiu swoją matulę, mogłaś ją kiedy gniewać, jak ją przeprosisz, jak ją przebłagasz, może ci kiedy Bóg dolą da. (K 16 Lub nr 280);

Niechże sobie [córusia] u Pana Jezusa, u Matki Najświętszej lepszą doliczkę wystoi (K 16 Lub nr 184);

Ach, mój mocny Boże, daj mi dolą (wymienne: szczęście), bo już idę w niewolą (K 26 Maz nr 55);

Boże ciebie błogostaw, daj ci dobrą doleńkę. (K 28 Maz nr 97);

Niech się dola ściele, jak w ogródeńku ziele (Karł SGP z Chełmskiego);

U Boga doli żądaj (Karł SGP z okolic Radzynia Lubelskiego).

Bóg jako dawca *doli* pojawia się w pieśniach ludowych na terenie wschodniej Polski (Lubelskie, Mazowsze) i pozostaje w związku z funkcjonowaniem podobnego motywu w pieśniach ukraińskich (por. K 26 Maz nr 226: *Niechaj Boga prosiat i ruczeńki wznosiat, o dobroju doleńku, o sceśliwoju godzi- neńku*). O ile bezosobowa *dola* jest nieubłagana, o tyle na *dolę* pozostającą w gestii Boga można wpływać, zwracając się z prośbą do Niego. Proszący charakter mają właśnie przytoczone pieśni weselne, oparte na religijnej koncepcji świata.

Partycypant *doli*. *Dola* przypada w udziale zarówno poszczególnym jednostkom, jak całym społecznościom — partycypant *doli* jest postrzegany zarówno w kategoriach osobistych, jak społecznych, narodowych. W polszczyźnie ogólnej zwłaszcza dwa wyrażenia odnoszące się do całych wspólnot ludzkich funkcjonują z wyróżniającą częstością: *chłopska dola i polska dola*; w obu razach myśli się o *doli* niedobrej, ciężkiej.

Temat *polskiej doli*, postrzeganej przeważnie jako *dola* niezasłużenie okrutna i zła, podejmowano zwłaszcza w twórczości patriotycznej XIX wieku. Tadeusz Komar po upadku powstania styczniowego (1865) pisał: *W Ołomuńcu polskie dzieci W smutku, nędzy i niewoli, Jak sokoły wolne w sieci, Wyczekujem polskiej doli*. (za: KC 155, 18); M. Romanowski w *Hymnie polskim* wzywał rodaków: *Ojczyźnie naszej, Polsce, bądźmy wierni, [...] Czy dźwiga nas dola, czy chytrze nam skłamie, Ojczyźnie tej życie, krew nasza i ramie, I chwala w zgonie*. (za: KC 421, 13). Żeromski w *Róży* umieścił następujący dialog: [Zagozda:] *Odpowiedz mi — pod jakąże to chorągwią mam stanąć ze stańczykiem, ugodowcem, z ugado-endekiem, którzy znieważają wszystko, za co ja wydałem życie na tyle ran? Co mnie — oprócz języka — z nimi łączy?* [Czarowic:] *Dola polska* (za: KC 613, 18).

Drugim typowym partycypantem ciężkiej *doli* jest w polskiej literaturze narodowej — chłop. Wyrazicielami *chłopskiej doli* byli zaangażowani społecznie poeci zwłaszcza XIX wieku, zwłaszcza Maria Konopnicka: *Chłopska dola — szara* (Konopnicka, *Z łąk i pól*, za: KC 167, 12); Wiktor Gomulicki wołał: *O chłopska dolo! i ciebie wyłaca I wyblękitnia ciężka wieszczów praca, [...] Lecz kto cię z ozdób fałszywych obnaży, widzi, że nosisz cierpień znamię w twarzy I żeś jest — szpetna, żatobna i marna!* (za: KC, 98, 2).

Jeśli *dola polska* była przedstawiana jako dramatyczna, a *dola* człowieka z ludu jako ciężka, to *dola* polskiego ludu poczuwającego się do odpowiedzialności za ojczyznę narodową była widziana jako tragiczna. Dał temu wyraz Jan Kasprówicz w *Księdze ubogich*, pisząc: *Padłeś z daleka od swoich, Za cudzą walczący sprawę — Wroga zagnała cię przemoc, Złośliwe losy krwawe. Ty dziecko polskiego ludu, Krainy w nieszczęścia żyznej, Pamiętam serce twe młode, Wezbrane dolą ojczyzny* (za: KC 132, 9). *Złą polską*

dolę wiązano z niewolą zbiorową, przemocą, *chłopską dolę* z ciężką pracą i z ubóstwem materialnym: *Nędzarzy twarda, szara dola* (Oppman, *Żywa harfa Polski*, KC 382, 9); *Nigdy człek nędzny nie jest kontent z swojej doli* (Naruszewicz, *Folwark*, za: KC 320, 10).

Inaczej o *doli* mówi się na gruncie twórczości ludowej, zwłaszcza chłopskiej. W folklorze pieśniowym *nieszczęśliwa dola* jest wiązana z sytuacją osobistą, życiową, uzależniana nie tyle od posiadania czy braku majątku, co od rodzaju stosunków międzyludzkich, zwłaszcza rodzinnych: *Nieszczęsna jest dola dziewczyny, której zabraniają iść za mąż* (*Nieszczęsna dola! Za mąż zabraniają, jużem zaszła w lata, nic względu nie mają* — K 12 Pozn nr 106; warianty: K 12 Maz nr 76; K 2 San nr 172; K 41 Maz nr 79); *dola dziewczyny, którą opuszcza kochanek wyjeżdżający walczyć za sprawę, tj. walczyć w powstaniu narodowym* (*Jeżeli twa wola iść walczyć za sprawę — nieszczęsna ma dola! Za cóż zsyłasz karę? Cóż pocznę bez ciebie, ach ja nieszczęśliwa!* — K 57 RuśC 2, s. 212) i *dola dziewczyny, która tłucze bębenek i gubi gąski*, tj. przed wyjściem za mąż traci wianek (*Bębenek stłukła, gąski zgubiła, ach nieszczęśliwa, com uczyniła! To płace, to woła, ach nieszczęśliwa ma dola.* — K 25 Maz nr 324, warianty: K 48 Ta-Rz nr 141; podobnie K 22 Łęcz nr 171). Na swoją *dolę* narzeka mąż, którego bije żona (ballada o pani Pawłowskiej, K 42 Maz nr 1460), i żona, którą mąż przyłapuje na zdradzie (Kolberg 1 Pieśni, nr 7m). Przy tym — narzekanie na swoją *dolę* uważane jest za zajęcie jałowe: *Nie lamentuj przed ludźmi na swą dolę, bo przyjacielea zafrasujesz a wroga uradujesz* (NKPP lamentować).

Cechy. Równocześnie *dola* jest pojmowana jako nie poddająca się woli człowieka, niezmienna, dana raz na zawsze, co wyrażają przysłowia *Doli swej nie zmienisz* (z Kraszewskiego i od Red., NKPP *dola* 6); *Dola ludzka jako ptak, przyleci, odleci i darmo gwałtem zapraszać ją w gości* (z Konopnickiej i od Red., NKPP *dola* 3). *Dola* jest antropomorfizowana, jednak nie w takim stopniu, jak w tradycji wschodniosłowiańskiej (gdzie stanowi przedstawienie *sud'by* wiązane z indywidualnym człowiekiem, Levkiewskaja 1999). Tylko Słownik wileński podaje informację o mitologicznym rozumieniu *doli* jako 'słowiańskiej bogini dobrego losu' SJP Wil, w innych słownikach języka polskiego takiej informacji brak; niemniej w tekstach poetyckich, metaforycznie raczej niż mitologicznie, przypisuje się *doli* pewne zamierzenia wobec człowieka, zamierzenia nieznanne. *Dola* jest tajemnicza, nie można przewidzieć jej działania: *Zdarzy dola, co jej wola* (z Konopnickiej, za: KC 169,12); *Oj, dolo, ty dolo, Za wiatrem sięnosisz; Jednym kwiaty siejesz, A drugim je kosisz* (Konopnicka, za: KC 169, 13). Są to jednak działania raczej nieprzyjemne człowiekowi, co wyrażają przysłowia: *Nie wiemy, jaki kołek dola na*

nas struże (NKPP *dola* 9) i *Dobra dola prędzej się odmieni niżeli zła* (NKPP *dola* 2).

Ewaluacja *doli*. Problem wartościowania *doli*, to, czy jest ona pojmowana jako dobra czy jako zła, zasługuje na osobną uwagę. Obserwujemy pod tym względem aksjologiczną labilność i ukierunkowaną zmienność, przechodzenie od ewaluacji pozytywnej, poprzez etap neutralności do wartościowania negatywnego.

Na pozytywną ewaluację *doli* wskazuje obecność w języku ogólnopolskim opozycji *dola / niedola*, o której była mowa wyżej, pozytywne konotacje ma też *dola* w wielu użyciach ludowych. W najbardziej archaicznej tradycji kulturowej *dola* rozumiana jako dar otrzymywany z góry mogła być wręcz utożsamiana z samym jej dawcą, z Bogiem (Ivanov, Toporov 1987, Arutjunova 1994). Z kolei na nieokreśloność aksjologiczną *doli* wskazuje jej zdolność łączenia się w przymiotnikami o konotacjach zarówno pozytywnych, jak negatywnych, a więc np. *dobra / zła dola* SJP Dor; *szczęśliwa / nieszczęśliwa dola* w PSWP Zgół.

Ewaluacja negatywna *doli* jest jak się zdaje uwarunkowana kontekstem społecznym i kulturowym, zależy od tego, o czyjej *doli* mowa. *Dola* pana jest szczęśliwa, *dola* ludu jest ciężka. W NKPP najstarsze przysłowie o *doli* datowane na rok 1658 pochodzi z pism bogatego magnata Andrzeja Maksymiliana Fredry i brzmi: *Swoja dola każdego uszczęścić może*. Podobne pozytywną konotację ma *dola* w cytowanym przez Lindego tekście Petrycego z roku 1609: *Przodkowie nasi na tej tu osiedli ziemi, ... a za bożką wolą wzięli tę dolą «kondycyą, obeście, gnarowanie» [gnarowanie objaśnione u Lindego jako 'opędzanie potrzeb']*. Natomiast autorzy piszący „po ludowemu” *dolę* postrzegają i oceniają inaczej, jako nieprzyjazną człowiekowi — należy tu cytowane już z Konopnickiej przysłowie *Lasem wicher tłucze, a człowiekiem dola* (z Konopnickiej i od Red., NKPP *dola* 7) i *psia dola* (z Orkana i od Red., NKPP *dola* 12). *Dola ziemską* jest zasadniczo trudna i ciężka. W Słowacki w *Odpowiedzi na «Psalmy przyszłości»*... przeciwstawił *ziemską dolę* — *żywotowi dziecka na księżycu* (za: KC 455, 5).

Jest rzeczą uderzającą, że w autentycznych tekstach ludowych, zwłaszcza w pieśniach obrzędowych, nie mówi się o *doli* jako złej, traktuje się ją jako coś danego, co trzeba po prostu przyjąć. Wyrazem postawy pokornej akceptacji godzenia się ze swoją dolą są ludowe zdrobnienia: *doliczka, doleńka* (cytowane wyżej z pieśni ludowych).

Człowiek wobec *doli*. Stajemy przed kolejnym interesującym pytaniem o postawę człowieka wobec swojej *doli*. We współczesnym języku polskim *dola* jest traktowana tak jak w języku ludowym — jako niezależna od człowieka, pozostająca poza zasięgiem ludzkim wpływów, nierozpoznawalna,

niewiadoma: *Doli swojej koniem nie objedziesz* (NKPP dola 5); *Ty śpisz, a twoja dola rośnie* ‘nie wiesz, co cię czeka’ (NKPP dola 14); *Dziwnie, że się i kiedy człowiek głośno śmieje, Będąc na takim świecie... lecz cóż zrobić z dolą!* (J. Słowacki, *Mazepa*, za: KC 480, 16). *Dola* stoi ponad człowiekiem, rządzi biegiem jego życia, jego losem. *Dolę* można *utracić* (jak w cytowanym fragmencie z Syrokomli: „*Dolę moją utraciłem przez własną winę, w nowej gospodzie na gorzkiej gorzałce*”), ale nie można jej zmienić. Jak jednak wspomnieliśmy, tradycja staropolska, szlachecka, była pod tym względem inna, XVII-wieczni autorzy mówili o *doli* pozytywnej i jeszcze XVIII-wieczny dworski poeta, typowy reprezentant czasów Oświecenia i racjonalizmu, nie podzielał przekonania o niechybności *doli*, przeciwnie — wierzył w możliwość wpływania na nią przez człowieka: *Że dola nasza mylnym idzie szykiem, W sobie niechybną przyczynę niesiemy. Poczciwość szczęścia pewnym prognostykiem. Płaczem na losy, bo takie mieć chcemy.* (Naruszewicz, *Prognostyk na rok 1775*, za: KC 318, 6). Załamanie się tej optymistycznej koncepcji *doli* następowało w XIX wieku w wyniku nakładania się konotacji *polskiej doli* i *chłopskiej doli*. Nie jest przypadkiem, że krakowski *Słownik współczesnego języka polskiego* pod red. Dunaja (1996) — a warto w tym kontekście pokreślić, że krakowskie poczucie językowe jest bliższe tradycji ludowej niż poczucie językowe warszawskie dokumentowane w słownikach PWN-owskich — sugeruje już w samej definicji, że słowo *dola* oznacza sytuację złą, niesprzyjającą człowiekowi².

Podsumowując, stwierdzamy współistnienie w języku polskim dwu równorzędnych pojęć, *losu* i *doli*. Są one odpowiednikami i może nawet pojęciowymi kontynuantami łac. *fatum* i łac. *fortuna*.

Polskie pojęcie *losu* — błyskotliwie opisane przez Wierzbicką w kontraście z ros. pojęciem *sud'by* — jest konstruowane z punktu widzenia człowieka, który wierzy w możliwość i szansę wpływania na bieg swojego życia, jest wolny od obezwładniającego przeświadczenia o jego zdeterminowaniu z zewnątrz, jest odważny i aktywny. Pojęcie *doli* jest konstruowane z punktu widzenia człowieka rozumiejącego wielorakie ograniczenia swojej kondycji i godzącego się z daną mu z zewnątrz sytuacją życiową, której sam zmienić nie może. Oba te pojęcia są mocno osadzone w polskiej tradycji, historii i kulturze. Dla koncepcji *losu* prototypowym reprezentantem był polski szlachcic, ale z czasem stał się też powstaniec, ułan, legionista, dysydemt, inteligent — dla których ludzkim ideałem jest „śmiałość, szalenie, zuchwałość

² Definicja *doli* w WSJP Dunaja 1996 brzmi: „*dola* — ‘los (zwykle o jego negatywnych stronach, niesprzyjającym rozwoju wypadków, nieszczęściu, złej sytuacji, braku powodów do zadowolenia itp.)’; definicję tę popiera się utartymi wyrażeniami: *Sieroca dola. Taka już moja dola.*”

ryzykant” — ideał znajdujący uosobienie w polskim etosie powstańczym. Dla koncepcji *doli* prototypowym historycznym reprezentantem był polski chłop, ale z czasem stał się też po prostu człowiek z ludu, plebejusz, współcześnie w Polsce po prostu tzw. *szary człowiek*, *prosty człowiek*.

Te dwie koncepcje odpowiadają dwóm kontrastowym postawom wobec życia, z których obie są w społeczeństwie polskim — i w wielu innych — dobrze znane. Mają swoje odpowiedniki w innych językach i kulturach (Arutjunova 1994). Pojmowanie kondycji ludzkiej w kategoriach *doli* bynajmniej się w Polsce współczesnej nie przeżyło, nie jest też dziś czymś specyficznie chłopskim (jeśli jest chłopskie, to dlatego, że jest też ogólnonarodowe), co więcej, wykazuje jakby rosnącą żywotność, jak na to wskazuje najbardziej nowoczesny słownik poznański pod red. Zgólkowej. Żywa obecność w polszczyźnie koncepcji *doli* każe inaczej spojrzeć na tak efektownie zarysowany przez A. Wierzbicką kontrast polsko-rosyjski. Kontrastowy wobec *sud'by* jest na pewno polski *los*, ale nie polska *dola*. Zatem czynników sprawczych tego kontrastu wypada szukać raczej w czynnikach społecznych, w postawach i aspiracjach uwarunkowanych socjologicznie, niż w mitycznym charakterze narodowym (która to kategoria jest dziś przedmiotem krytyki, por. Berting, Villain-Gandosi 1995).

Na koniec możemy zastanowić się, czym wytłumaczyć dzisiejszą żywotność koncepcji *doli* w polszczyźnie? Wydaje się, ma to swoje socjokulturowe motywacje, zarówno w postępującym „chłopieniu” polskiego społeczeństwa, jak też w specyfice polskich przemian ostatnich dziesięcioleci, zwłaszcza w latach 90., w okolicznościach towarzyszących dokonującej się transformacji ustrojowej, zapoczątkowanej zwycięstwem ludowego ze swojej natury ruchu „Solidarności” w roku 1989. Ostatnia polska dekada jest bowiem z jednej strony okresem przeżywania się w społeczeństwie polskim tradycyjnego romantycznego (szlacheckiego z pochodzenia) etosu narodowego, okresem zanikania owego „ideału śmiałka, szaleńca, zuchwałego ryzykanta wyzywającego los”, o którym pisała Wierzbicka, na rzecz nowego kulturowo wzoru — skutecznego pragmatyka, wyrachowanego biznesmena, kupca, organizatora. Z drugiej strony znaczna część społeczeństwa nie partycypująca w profitach transformacji ustrojowej pozostaje w kręgu tradycyjnego plebejskiego pojmowania *doli* jako sytuacji wymuszonej przez okoliczności zewnętrzne, na które jednostka nie ma wpływu, przy tym sytuacji spowodowanej przez czyjeś działania niejawne, często odbierane przez *prostego człowieka* nieufnie jako tajemnicze i niezycliwe wobec niego.

Bibliografia

- Abramowicz Maciej, Karolak Ireneusz 1991, *Wolność i liberté w języku polskim i francuskim*, [w:] „Język a kultura” t. 3, Wartości w języku i tekście, pod red. J. Puzyniny i J. Anusiewicza, Wrocław, s. 51–59.
- Apresjan Jurij, 1995, *Čelovek*, „Voprosy Jazykoznanija” 1995.
- Arutjunova N. D. (red.), 1994, *Ponjatje sud’by v kontekste raznych kul’tur*, Moskwa.
- Bartmiński Jerzy, 1988, *Definicja kognitywna jako narzędzie opisu konotacji*, [w:] *Konotacja*, pod red. J. Bartmińskiego, Lublin, s. 169–183.
- Bartmiński Jerzy (red.), 1993, *Pojęcie ojczyzny we współczesnych językach europejskich*, Lublin, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej.
- Bartmiński Jerzy, Mazurkiewicz-Brzozowska Małgorzata (red.), 1993, *Nazwy wartości. Studia leksykalno-semantyczne*, Lublin, Wydawnictwo UMCS.
- Berting Jan, Christiane Villain-Gandossi, 1995, *The role and significance of national stereotypes in international relations: an interdisciplinary approach*, [w:] *Stereotypes and nations*, ed. by Teresa Walas, Kraków, s. 13–27.
- Ivanov Vjačeslav, Toporov Vladimir, 1987, hasło *Dolja*, [w:] *Mify narodov mira. Enciklopedija*, glavny redaktor S. A. Tokarev, t.1, Moskwa, s. 391.
- K = Kolberg Oskar, *Dzieła wszystkie*, t. 1–60, Wrocław 1961–1985.
- Karł SGP = Karłowicz Jan, *Słownik gwar polskich*, t. 1, Kraków 1900.
- KC = *Księga cytatów z polskiej literatury pięknej* ułożona przez Pawła Herza i Władysława Kopalińskiego, Warszawa 1975, PIW.
- Levkievskaja Elena, 1999, *Dolja* [hasło w:] Slav Tol.
- NKPP = *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*. W oparciu o dzieło Samuela Adalberga opracował Zespół Redakcyjny pod kier. J. Krzyżanowskiego, t. 1–4, Warszawa 1961–1978, PIW.
- Potebnja Andrej, *O nekotorych simvolach v slavjanskoj narodnoj poezii... O dole i srodnych s neju suščestvach*, Charkov 1914.
- PSWP Zgół = *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, pod red. Haliny Zgółkowej, Poznań 1994–
- Puzynina Jadwiga, 1992, *Język wartości*, Warszawa, PWN.
- SJP Dor = *Słownik języka polskiego*, pod red. W. Doroszewskiego t. 2, Warszawa 1960.
- SJP Wil = *Słownik języka polskiego*, przez A. Zdanowicza i in., cz. I, Wilno 1961.
- Slav Tol = *Staroslavjanskie drevnosti. Etnolingvističeskij slovar’*, red. N. I. Tolstoj, t. II, Moskwa 1999.
- Sł SE = Sławiński Franciszek, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, t. I, Kraków 1952–1956.
- SFWP 1990 = *Słownik frekwencyjny współczesnej polszczyzny*, opracowali Ida Kurcz, Andrzej Lewicki, Jadwiga Sambor, Krzysztof Szafran, Jerzy Woronczak, Kraków 1990, Instytut Języka Polskiego PAN.
- SPXVI = *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. M. R. Mayenowa, t. V, ZNiO 1971.
- SStp = *Słownik staropolski*, pod red. S. Urbańczyka, t. 2, Warszawa 1956.
- SWJP Dunaj = *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. naukowy Bogusław Dunaj, Warszawa 1996, Wydawnictwo Wilga.
- Symotiuł Stefan, *Język losu*, „Etnolingwistyka” 8, 1996, s. 314–316.
- Tolstaja Svetlana M., 1995, *Sud’ba* [hasło w:] *Slavjanskaja mifologija. Enciklopedičeskij slovar’*, red. V. J. Petruhin i in., Moskwa, s. 370–371.

- Wierzbicka Anna, 1991, *Język i naród: polski „los” i rosyjska „sud’ba”*, „Teksty Drugie”, nr 3, s. 5–20.
- Wierzbicka Anna, 1992, *Semantics, Culture and Cognition. Universal Human Concepts in Culture-Specific Configurations*, New York–Oxford, Oxford Univ. Press.
- Wierzbicka Anna, 1997, *Understanding cultures through their key words: English, Russian, Polish, German, Japanese*, New York: Oxford Univeristy Press.
- Wierzbicka Anna, 1999, *Język, umysł, kultura*, wybór prac pod redakcją Jerzego Bartmińskiego, Warszawa, Wyd. Naukowe PWN.
- Zaron Zofia, 1985, *Wybrane pojęcia etyczne w analizie semantycznej (Kochaj bliźniego swego)*, Wrocław.
- Žuravlev A. F., 1998, *K rekonstrukcii drevneslovjanskogo mirovidenija (o kategoriach ‘doli’ i ‘mery’ v ich jazykovom i kulturnnom vyražeenii)*, [w:] *Problemy slavjanskogo jazykoznanija. Tri doklada k XII Meždunarodnomu s’jezdu slavistov*, Moskva, Rossijskaja akad. nauk, Inst. slavjanovedenija, s. 71–87.
- Žuravlev A. F., *Dolja* [hasło w:] Slav Tol.

THE POLISH *DOLA* AND THE RUSSIAN *SUD’BA*

The sharp contrast between the semantics of the Polish *los* and Russian *sud’ba*, drawn by Anna Wierzbicka in *Język i naród. Polski „los” i rosyjska „sud’ba”*, as well as in *Semantics, Culture and Cognition*, must be reinterpreted in two respects. First, on the linguistic plane, other important concepts, such as *dola*, must be taken into account, which function in a wider conceptual universe to refer to people’s existential situation. Second, in the sphere of sociocultural and historical correlates of linguistic concepts, social factors rather than a mythical national spirit should be placed in focus. The Polish idea of *los*, close to Latin *fortuna*, has noble-romantic connotations: it is associated with playing, drawing lots, good luck, the unknown and the courage of taking risks. *Dola*, which since the 19th c. has had negative connotations in expressions *polska dola* ‘the Polish fate’, or *chłopska dola* ‘the peasant fate’, is a continuation of the semantics of the Latin *fatum* and as such refers to a God-given situation, difficult to change. If the Polish *los* does indeed contrast with the Russian *sud’ba*, the Polish *dola*, now associated with „the simple people” who do not benefit from the political and economic transformation, is largely convergent with the Russian concept. The distinction between *los* and *dola* rests on a general cultural opposition of coincidence and inevitability, a gift and destiny, an opposition present in both cultures.